

Zakaz handlu w Żabkach jeszcze w tym roku?

19 maja 2019

Czy pracownicy największej sieci sklepów spożywczych będą mogli cieszyć się wolnymi niedzielami? To możliwe, bo tuż po europejskich wyborach Sejm ma się zająć projektem ustawy, który ma jasno określić kto może stać za ladą w „placówkach pocztowych” marki Żabka.

Zaostrzenie przepisów o zakazie handlu w niedziele to realna perspektywa, która może zostać zrealizowana jeszcze przed wakacjami – dowiedzieli się dziennikarze RMF FM. Celem zmian ma być ograniczenie zjawiska przymuszania pracowników do świadczenia pracy w siódmy dzień tygodnia pod przykrywką funkcjonowania placówek pocztowych oraz wykorzystywania siły roboczej krewnych i rodziny.

Przypomnijmy, że tuż po wejściu w życie ustawy ograniczającej handel, co miało miejsce w marcu 2018 roku, w sklepach popularnej sieci za ladą spotkać było można wyłącznie właścicieli oraz ochroniarzy pilnujących towarów. Wkrótce jednak sieć wpadła na pomysł w stylu typowego polskiego cwaniakowania. Żabki ze sklepów wielobranżowych przetransformowały się na placówki pocztowe, a te, zgodnie z ustawą, są wyłączone z zakazu handlu. Taka przemiana była możliwa dzięki podpisaniu umowy z Poczta Polska.

Na zjawisko próbowała reagować „Solidarność”, dla której zakaz handlu jest największym sukcesem na poziomie legislacyjnym od wielu lat. Związek wielokrotnie składał doniesienia do Głównego Inspektoratu Pracy (GIP), argumentując, że osłanianie się umową z Poczta Polska w celu zmuszania pracowników do pracy w niedziele jest „całkowicie niedopuszczalne”.

Projekt ustawy trafił do Sejmu w listopadzie, jednak wkrótce spadł z porządku obrad i miał być rozpatrywany podczas

posiedzenia zaplanowanego na 13-15 marca. Również w tym terminie posłowie nie zajęli pracami nad dokumentem. Potem stratedzy od komunikacji kampanijnej partii Kaczyńskiego zdecydowali się nie poruszać kontrowersyjnego społecznie tematu przez wyborami do europarlamentu.

Temat powróci jednak jeszcze przed przerwą wakacyjną, bowiem coraz więcej sklepów, również tych niesieciowych, podpisało w ostatnich miesiącach umowy z publicznym dostawcą pocztowym, przez co formalnie mogą działać jako placówki pocztowe.

Nowe przepisy miałyby również doprecyzować status sytuacji, w której za ladą w niedziele stoi członek rodziny właściciela placówki. Zmianom kibicuje Generalny Inspektorat Pracy. – Powoływanie się na posiadanie statusu placówki pocztowej budziło istotne wątpliwości, np. ze względu na znikomą, lub w niektórych przypadkach zerową skalę odbioru paczek. Inspektorzy nie są jednak uprawnieni do przesądzania, czy daną placówkę handlową można uznać za placówkę pocztową – tłumaczy Danuta Rutkowska, rzecznik prasowy GIP.

Autorstwo: PN

Źródło: Strajk.eu